



tekst

**ŁUKASZ CZECHYRA**

redaktor wydania

Za oknami jesień w pełni. Czasem szaro i ponuro, czasem ciepło i kolorowo. Znamy pewien sposób na złotą, piękną polską jesień życia. Uniwersytet Trzeciego Wieku zaprasza wszystkich, którzy wcześniej nie mieli czasu na spełnianie marzeń.

O wycieczkach, nauce esperanto, malarstwie i astronomii na s. IV-V. 10 lat temu w Kajkowie powstała parafia pw. św. Moniki. Na s. VI piszemy, jak rozwija się jedyna w Polsce wspólnota pod opieką patronki m.in. matek, które mają problemy ze swoimi dziećmi.

**Ich ścieżka jest trudna,** wielu nie potrafi sobie wyobrazić, że można nią iść. Na uroczystą inaugurację roku akademickiego przyjechali nie tylko seminarzyści, ale również ich rodziny i proboszczowie.

Chwila była bowiem wyjątkowa – alumni I roku złożyli przed abp. Wojciechem Ziembą wyznanie wiary, a klerycy z roku III po raz pierwszy założyli sutanny, pobłogosławione przez metropolitę warmińskiego. Kolejny etap swojej seminaryjnej drogi rozpoczęli również alumni V roku, którzy kandydują do święceń diakonatu i prezbiteratu. Abp Ziemia przyjął wszystkich z radością.

– Pan Jezus mówił, że „żniwo wprawdzie wielkie, ale robotników



**Pierwszy rok to często wątpliwości i strach. Wsparcie ze strony innych pozwala przetrwać chwile trudności**

mało” – przypominał metropolita. – Prosimy więc Pana żniwa i gorąco modlimy się o nowe powołania kapłańskie. Każdego roku jesteśmy wdzięczni za nowych alumnów, niezależnie od tego, czy jest ich 20, 10 czy choćby jeden – mówił abp Ziemia.

Przypominał kandydatom na kapłanów, że powołanie jest darem,

a oni sami zostali wybrani i poświęceni przez Jezusa, jeszcze zanim przyszli na świat. – Na pewno zastanawiacie się, czy jest to dobra droga, ale nawet wielcy prorocy obawiali się, czy dadzą sobie radę. Pamiętajcie zawsze o tym, co wam obiecuje Bóg: „Nie lękaj się, bo Ja jestem z tobą”.

**lukasz Czechyra**

## Odnowiona historia



Wojewódzki Szpital Specjalistyczny w Olsztynie oddał do użytku zmodernizowany Oddział Otolaryngologii i Onkologii Laryngologicznej, który powstał w 1950 r. Utworzył go wybitny specjalista dr Bolesław Laszka, a dziś jego szefem jest dr Bogdan Kibiłda. Prowadzony przez niego zespół koncentruje się na trzech ważnych dziedzinach – leczeniu niedosłuchów, onkologii laryngologicznej oraz leczeniu zakażeń. W ciągu ostatnich lat wykonano tu ponad 10 tys.

**OLSZTYN. Przy poświęceniu oddziału abp Wojciech Ziemia żartował, że następnym razem pojawi się tu pacjent**

zabiegów, a żeby przeprowadzać je jeszcze sprawniej i zapewnić pacjentom odpowiednie warunki, szpital wyremontował historyczny, bo utworzony jako pierwszy po wojnie, oddział. ■

## Rycerze rekrutują



**Zakon Rycerzy Kolumba zaprasza w swoje szeregi**

**ARCHIDIECEZJA.** Zakon Rycerzy Kolumba na Warmii stale się rozwija. To męskie stowarzyszenie daje swoim członkom siłę w solidarności i wspólnym oddaniu się świętej sprawie. Jest to również okazja do pomocy najbardziej potrzebującym. Ostatnią akcją warmińskich rycerzy była zbiórka darów dla osób poszkodowanych w powodzi. Dzięki zaangażowaniu i ofiarności udało się dostarczyć

RYCERZE KOLUMBA

do Caritasu pełen samochód ciężarowy z najpotrzebniejszymi rzeczami. Informacje o zakonie znaleźć można na stronie [www.rycerzekolumba.olsztyn.pl](http://www.rycerzekolumba.olsztyn.pl). Wszyscy zainteresowani tą bratnią wspólnotą zaproszeni są na spotkania zapoznawcze, na których będzie możliwość bliższego przyjrzenia się organizacji oraz rozmowy w przyjacielskim gronie o aktualnych wyzwaniach stojących przed katolickimi mężczyznami w Polsce. Najbliższe odbędzie się 12 października w Olsztynie o 18:30 (po Mszy św.), w salce katechetycznej przy parafii św. Józefa. W spotkaniu tym udział wezmą przedstawiciele władz krajowych Zakonu Rycerzy Kolumba w Polsce. Natomiast 13 października rycerze zapraszają do Lidzbarka Warmińskiego. O 18.45 (po Mszy św.) gromadzą się w salce katechetycznej przy parafii św. Apostołów Piotra i Pawła.

majk

## Nagrody miłości

**OLSZTYN-WARSZAWA.** „Ubi Caritas” to nagroda przyznawana za szczególne wysiłki i osiągnięcia na polu charytatywnym we współpracy z Caritas Polską oraz za rozpowszechnianie jej przesłania. W tym roku statuetkę św. Faustyny w kategorii „Świadectwo” otrzymała dr Teresa Rodkiewicz – kierowniczka poradni lekarskiej dla bezdomnych w Caritas Archidiecezji Warmińskiej. Pani Teresa od początku istnienia poradni (1998 r.) jest jej kierownikiem

i nieodpłatnie leczy bezdomnych i najuboższych mieszkańców Olsztyna i okolic, nikomu nie odmawiając pomocy. Jej zaangażowanie i oddanie są wzorem dla lekarzy, a nagroda „Ubi Caritas” stanowi ukoronowanie jej zasług. Oprócz dr Rodkiewicz wyróżnienia otrzymali P.H. Paxer Jolanta i Grzegorz Prusinowscy oraz redaktor Zenon Złakowski, który prowadzi katolicki program „Droga” w Radiu Olsztyn.

luk



**W imieniu laureatki – dr Teresy Rodkiewicz nagrodę odebrała jej kuzynka, dr Teresa Achmatowicz**

JAKUB SZWIMCZUK

## Ziemniaki z ogniska

**WÓJTOWO.** Od 2007 roku w Wójtowie działa stowarzyszenie Wspólne Wójtowo. Jego głównym zadaniem jest polepszanie sytuacji na wsi, rozwój Wójtowa oraz wzrost poziomu życia mieszkańców. Służą temu m.in. imprezy i zabawy. Stowarzyszenie już po raz drugi zorganizowało festyn rodzinny pod hasłem „Święto pieczonego ziemniaka”. Akcja ma służyć integracji mieszkańców oraz zachęcić do wspólnego spędzania czasu na świeżym powietrzu, wykorzystując ostatnie ciepłe dni. Na placu przy parafii pw. Najświętszej Maryi Panny Królowej Męczenników zebrały się przy zabawie całe rodziny. Gospodynie serwowały ciasta oraz przysmaki regionalne, dzieci brały udział w przeróżnych konkursach. Tego dnia jednak najważniejszą rolę pełnił ziemniak i to na nim sku-

LUKASZ CZECHYRA



**Atrakcje przewidziano dla wszystkich uczestników festynu – starszych i młodszych**

pięła się cała uwaga. Każdy mógł własnoręcznie przygotować sobie kartofla i upiec go razem z innymi przy wielkim ognisku. **krom**

## Mazal Tov dla Olsztyna

**OLSZTYN.** Pod honorowym patronatem Ambasady Izraela w Polsce i Samorządu Województwa Warmińsko-Mazurskiego odbyły się w Olsztynie IV Dni Kultury Żydowskiej. W programie imprezy zorganizowanej przez fundację „Borusia” oraz Stowarzyszenie na rzecz Kultury Żydowskiej B'Jachad znalazły się wieczory literackie, pokazy filmów, koncerty, degustacja win i kuchni izraelskiej. – Chcemy państwu przybliżyć tradycję żydowską, jej wartości religijne i kulturowe – mówiła w wykładzie otwierającym festiwalu Ewa Pohlke ze stowarzyszenia B'Jachad. Na hasło tegorocznej imprezy organizatorzy wybrali zwołanie Le'chaim czyli „Za życie”. Wśród wielu atrakcji przeprowadzono m.in. spacer pt. „Śladami olsztyńskich Żydów”. Na starym mieście ustawiona została ekspozycja przygotowana przez uczniów Szkoły Podstawowej nr 10, która upamiętniała miejsca takie, jak cmentarz żydowski, który został zniszczony w latach 60. ub.w. Przylegający do niego dom pogrzebowy (Bet Tahara) został zaprojektowany przez Ericha Mendelssohna – słynnego architekta pochodzącego z Olsztyna. Jest to świadectwo wielokulturowego charakteru miasta, a najnowszym jego przejawem

LUKASZ CZECHYRA



**Tak, według uczniów z SP 10, wyglądał król Dawid po zwycięskiej bitwie**

będzie Centrum Dialogu Międzykulturowego. Placówka powstanie w Bet Tahara i będzie miejscem spotkań i wspólnej pracy twórczej ludzi różnych wyznań, kultur i narodowości. Koniec prac konserwatorskich i otwarcie centrum zaplanowano na 2012 rok.

bud

**POŚLANIEC WARMIŃSKI**

[olsztyn@gosciemiedzielny.pl](mailto:olsztyn@gosciemiedzielny.pl)

**ADRES REDAKCJI:**  
ul. S. Pieniężnego 22, 10-006 Olsztyn  
**TELEFON** (89) 524 71 62  
**REDAGUJĄ:** ks. Piotr Sroga – dyrektor oddziału, tel. 664 124 798,  
Krzysztof Kozłowski, tel. 664 126 989,  
Łukasz Czechyra, tel. 664 126 993

## Nowe inicjatywy biblijne na Warmii

## Odwaga przychodzi z czasem

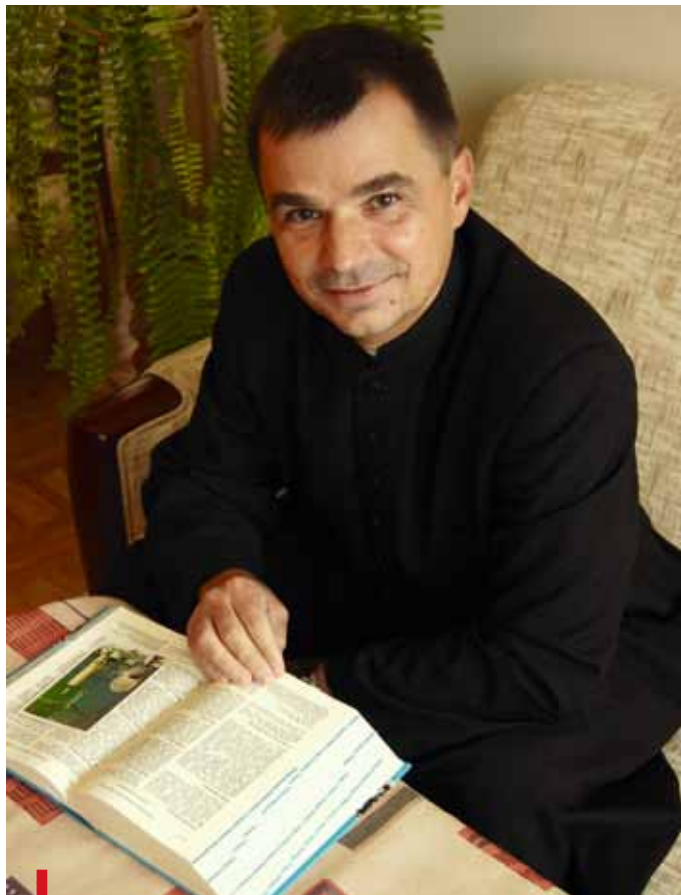
O zakładaniu kręgu biblijnego, dzieleniu się wiarą i nową szkołę w Olsztynie z **ks. dr. Piotrem Dernowskim**, adiunktem na Wydziale Teologii UWM w Olsztynie, rozmawia ks. Piotr Sroga.

**Ks. PIOTR SROGA:** Na spotkaniach z księżmi i katechetami zachęcał Ksiądz do zakładania kręgów biblijnych w parafiach. Dlaczego łączy się to z programem duszpasterskim na najbliższy rok?

**Ks. PIOTR DERNOWSKI:** – Celem programu jest działanie na rzecz komunii z Bogiem i ludźmi. Powstaje pytanie o sposób tworzenia tej komunii. Pan Bóg wielokrotnie wypowiadał się i wciąż do nas mówi. Dlatego możemy Go poznać na bazie tego, co do nas powiedział. To zaś zawarte jest w Piśmie Świętym. Aby doświadczyć Jego obecności, trzeba sięgnąć do słowa Bożego. Kościół wskazywał zawsze na dwa szczególne miejsca obecności Boga. Pierwsze to sakramenty, drugie to Pismo Święte. Gdy pierwsze było mocno akcentowane, o drugim przez pewien czas zapomniano. Propagowanie sięgania po Biblię jest jednocześnie propagowaniem spotkania z Bogiem.

**Czy w naszej archidiecezji istnieją już kręgi biblijne?**

– Trzeba zaktywizować samych księży, by tworzyli kręgi. Być może istnieje jakiś lęk przed tego typu inicjatywami. Strach przed tym, że nie ma ludzi kompetentnych do prowadzenia spotkań biblijnych. Najważniejsze jest, aby parafia stała się miejscem tworzenia małych grup, rozważających i studiujących Pismo Święte. Jako duszpasterz akademicki zainicjowałem spotkania kręgu biblijnego. Właściwie sami studenci dopyty-



KS. PIOTR SROGA

**Najważniejsze jest, aby parafia stała się miejscem tworzenia małych grup rozważających Pismo Święte – mówi ks. Piotr**

wali się o możliwość analizowania i wyjaśniania tekstów biblijnych. Zaczęło się od kilku osób, a w tej chwili pojawia się już kilkanaście. Tak powstała Szkoła Słowa Bożego.

**Jak wyglądają Wasze spotkania?**

– Przede wszystkim trzeba pamiętać, że jest to spotkanie ze słowem Bożym. Nie poznajemy jakiejś lektury z przeszłości, minionej historii. Zapoznajemy się ze słowem, które jest żywe. Poznajemy historię, ale jednocześnie kierujemy się ku temu, jak Bóg działa w naszym życiu. Podstawą spotkań jest podejście pełne wiary. Dlatego rozpoczynamy od wspólnej modlitwy, wzywając Ducha Świętego. Tak, jak Bóg natchnął autorów poszczególnych ksiąg Biblii, tak też chcemy, aby nas natchnął podczas spotkania. Modlimy się o prawidłowe odczytanie tekstu Pisma Świętego i ożywienie

naszych serc. Później odczytywana jest na głos perykopa, którą chcemy rozważyć i omawiać. Robimy to wielokrotnie, aby tekst wybrzmiał w uszach i sercach. Następny etap to omówienie. Chodzi o wyjaśnienie kontekstu historycznego, kulturowego i literackiego, które zabezpiecza przed fałszywą interpretacją. Potem przychodzi czas na pytania lub dzielenie się. Zależy to od otwartości grupy. W naszej ta odwaga dzielenia się pojawiła się po pewnym czasie. Trzeba mieć cierpliwość.

**Co jest potrzebne, aby pojawiła się taka otwartość?**

– Niezbędne jest zaufanie do siebie nawzajem. Nasze spotkania odbywają się raz w tygodniu. Wśród uczestników są studenci, absolwenci, młode małżeństwa. Intensywność spotkań pomaga w tworzeniu więzi, która przełamuje

opory i lęk przed sobą. Jeśli jednak na spotkaniu nie zostaje podjęte wezwanie do dzielenia, można zadać pytania do refleksji osobistej. Uczestnictwo w kręgu jest z jednej strony okazją do pogłębienia wiedzy o Piśmie Świętym, z drugiej zaś – wezwaniem do dzielenia się swoją wiarą.

**Jeśli ksiądz lub świecki chce założyć krąg biblijny w swojej parafii, co powinien zrobić?**

– Przede wszystkim, aby czuć się samemu bezpiecznie, warto kupić odpowiednie pomoce. W księgarniach jest wiele komentarzy do Pisma Świętego. Choćby systematycznie ukazujący się periodyk „Kąg Biblijny”. Polecam także książkę „Nowy Testament dla moderatorów”, w którym są pytania do ewentualnej refleksji. Punktem wyjścia jest odwaga do podjęcia takiej inicjatywy. Należy zaproponować stałą godzinę spotkań, dobrze jest podać ogłoszenie w kościele, aby zebrać grupę chętnych. Nie należy się także zrażać małą liczbą przybyłych na pierwsze spotkanie. Ważne jest, aby wytrwać. Z czasem inni dołączają.

**Jakie mogą być owoce takich spotkań?**

– Chodzi o formację duchową przez słowo Boże. Ono ma moc stwarzania, przemieniania także dziś. Ono wzywa nas do zmiany postępowania, rozpoznawania woli Pana Boga, pozwala doświadczyć Bożego prowadzenia.

**W najbliższym czasie planowane jest utworzenie w naszej archidiecezji szkoły biblijnej. Na czym to ma polegać?**

– Pojawił się pomysł powołania takiej szkoły w Olsztynie. Propozycja jest skierowana do osób, które chciałyby w przyszłości pomóc proboszczom w prowadzeniu parafialnych kręgów biblijnych. Planujemy kilkuletni cykl studiów. Zajęcia dotyczyć będą zarówno podstaw biblistyki, jak i analizy poszczególnych fragmentów Pisma Świętego. Chcemy prosić o współpracę pracowników UWM, ale nie tylko. Nie chodzi jedynie o studiowanie intelektualne, ale także o formację duchową. ■

**NAUKA.** W roku 1972 profesor Uniwersytetu w Tuluzie Pierre Vellas zorganizował spotkanie z seniorami, aby zorientować się, czy można jakoś zaangażować ich w życie uczelni. Okazało się, że ludzie starsi, a raczej „wcześnie urodzeni”, mają wiele pomysłów. Ta dyskusja zapoczątkowała **erę uniwersytetów trzeciego wieku.**



# Odłożyć staro

tekst i zdjęcia

**ŁUKASZ CZECHYRA**

lczechyra@goscniedzielny.pl

**S**tarzejemy się. Osoby w podeszłym wieku stanowią około 13 proc. polskiego społeczeństwa, a szacuje się, że w ciągu kilkunastu lat będzie to nawet 17–20 proc. W krajach Europy Zachodniej potencjał ludzi w wieku emerytalnym wykorzystywany jest w 48 proc., podczas gdy w Polsce ten wskaźnik oscyluje w granicach 12 proc.

Prof. Pierre Vellas chciał wykorzystać doświadczenie ludzi starszych w kształceniu młodych. Ośrodek akademicki zapewniał kadre i pomoce dydaktyczne. Dziś także przy uczelniach powstaje n a j w i ę c e j uniwersytetów trzeciego wieku. Bliskość

**Studenci prezentowali swoje prace. Na wystawie znalazły się obrazy, dzieła florystyczne czy pergaminowe pocztówki**

i współpraca z akademią nie są, oczywiście, wymagane, ale właśnie ten model jest najpopularniejszy, a możliwość korzystania z sal wykładowych i pomoc środowiska naukowego ułatwia start i prowadzenie placówki.

## Rosnąca siła

Pierwszy UTW w Polsce powstał w Warszawie w 1975 roku z inicjatywy prof. Haliny Szwarc. Jak się okazało, zapotrzebowanie na tego typu ośrodki było ogromne, i z roku na rok w różnych miastach Polski przybywało uczelni dla seniorów. Aktualnie w kraju działa ponad 250 UTW (razem z filiami), zrzeszających ponad 100 tys. członków. W samym tylko województwie warmińsko-mazurskim działa już 14 oddziałów UTW, a pierwszy powstał 15 lat temu w Olsztynie.

Jego początki wspomina Eugenia Dudzik, pierwsza prezes Uniwersytetu Trzeciego Wiek na Warmii. – Pamiętam, jak przy rejestracji naszej uczelni zwrócono nam uwagę na numer, jaki otrzymaliśmy, i na to, co on oznacza. Nasz uniwersytet powstał jako 21. w Polsce, a ta liczba symbolizuje odpowiedzialność, mądrość i dojrzałość – opowiada pani Eugenia.

Olsztyńska placówka zaczęła od 120 słuchaczy, obecnie

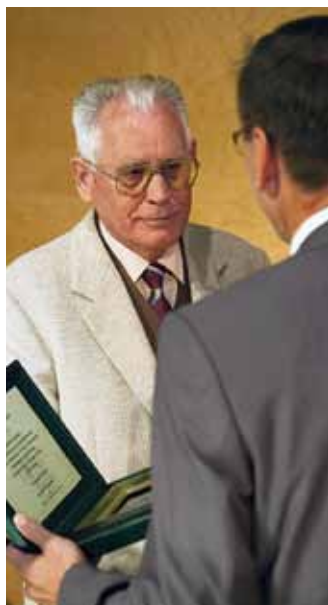
gromadzi ponad 1200 osób. Powód takiej popularności tej formy kształcenia jest wszędzie taki sam: przemiany ekonomiczne, gospodarcze, postęp techniczny, gwałtowne przekształcenia w społeczeństwie spowodowały, że to właśnie seniorzy najmniej zyskali na zmianach, jakie zachodziły w Polsce i na świecie od czasów II wojny światowej. Bardzo często ludzie ci musieli wybierać między nauką a walką o życie. Przyczyny ekonomiczne i losowe zmuszały do rezygnacji z dalszej edukacji.

## Zatrzymać czas

Janusz Adamus, obecny prezes UTW, twierdzi, że tak samo jak tradycyjne uniwersytety mają za zadanie wypełnianie pustych komórek u studentów, tak uczelnie dla seniorów w głównej mierze wypełniają swoim słuchaczom wolny czas. Wiele osób bowiem potrzebuje impulsu, pretekstu do wyjścia z domu. Nie ma w tym przypadku problemu braku akceptacji, gdyż wszyscy są w podobnym wieku. Daje to wreszcie możliwość spełnienia marzeń, które wcześniej były nie do pogodzenia z obowiązkami domowymi i zawodowymi.

Słuchacze olsztyńskiego Uniwersytetu Trzeciego Wiek





# ŚĆ na później

dwa razy w tygodniu uczęszczają na wykłady. Współpracują m.in. z Uniwersytetem Warmińsko-Mazurskim w Olsztynie, Olsztyńską Wyższą Szkołą Informatyki i Zarządzania im. prof. Tadeusza Kotarbińskiego, Olsztyńską Szkołą Wyższą im. Józefa Rusieckiego czy Ośrodkiem Badań Naukowych im. Wojciecha Kętrzyńskiego w Olsztynie. Działalność UTW opiera się na pracy społecznej, gdyż zarząd, liderzy grup oraz wykładowcy swoje funkcje pełnią nieodpłatnie.

Studenci mogą korzystać do woli z wielu propozycji, takich jak lektoraty czy sekcje sportowe. – Spełniamy marzenia, na które wcześniej nie mogliśmy sobie pozwolić – mówią. W stronę nieba spoglądają np. członkowie koła astronomicznego, nad którym czuwa dr Jacek Szubiakowski, dyrektor Olsztyńskiego Planetarium i Obserwatorium Astronomicznego. O kondycję fizyczną dbają sekcje gimnastyczna oraz ruchu i tańca, które swoje zajęcia mają w sali gimnastycznej UWM oraz w Gimnazjum nr 12 w Olsztynie. – Dzięki systematycznym ćwiczeniom czujemy się młodszy, a takie spotkania to znakomity sposób na integrację i relaks – opowiadają zadowoleni kursanci. Swoją kondycję poprawiać mogą

też na basenie, który udostępnia OSW w Olsztynie. Oprócz zajęć sportowych, seniorzy bardzo chętnie korzystają z lektoratów. Uczą się języków angielskiego, niemieckiego, francuskiego, włoskiego, rosyjskiego, a nawet esperanto.

UTW w Olsztynie – jako pierwsza taka placówka w Polsce – wyszedł z propozycją integracji pokoleniowej. Teraz studenci kierunków filologicznych, w ramach praktyk, prowadzą naukę języków obcych dla osób starszych. „Wcześniej urodzeni” z chęcią biorą udział również w zajęciach z informatyki czy w warsztatach artystycznych. Na uczelni działają bowiem sekcje malarskie, rękodzielnicze, florystyczne, papieroplastyczne, a ostatnio furorę robi pergamano. Amatorów wędrówek zaprasza do siebie klub krajoznawców PTTK, a klub literacki czeka na kolejnych słuchaczy, którzy pomogą zredagować i wydać kolejne tomiki wierszy. Sposoby na spędzenie wolnego czasu można wymieniać bez końca – oprócz kół zainteresowań, choćby chór „Pasjonata” czy klub kobiet „Sabat”, który organizuje spotkania z fryzjerkami, wizażystkami, kucharzami, kosmetyczkami, a nawet rewie mody.

– Wszystkie nasze propozycje są doskonałą okazją na aktywność w trzecim wieku. Jest to idealny sposób na odłożenie starości na później – mówi pani Eugenia z Olsztyna.

## Żądza wiedzy

Jubileusz 15-lecia Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Olsztynie to doskonała okazja do podsumowań oraz podziękowań dla wszystkich osób zaangażowanych w powstanie i rozwój uczelni. Na uroczystej gali w sali konferencyjnej UWM nie brakowało gratulacji, podziękowań, odznaczeń i życzeń dalszych sukcesów. Rektor UWM prof. Józef Górniewicz z dumą wspominał, że od tego roku swoją działalność w Olsztynie rozpoczyna również uniwersytet dla dzieci.

– W oczach dzieci widać ogromną chęć nauki i żądzę wiedzy. Muszę przyznać, że w państwa oczach widzę ten sam blask. Życzyłbym sobie, żeby nasi młodzi studenci mieli chociaż połowę tej energii co wy – mówił.

Eugenia Dudzik, która zakładała uczelnię 15 lat temu, zwracała uwagę na społeczną wrażliwość, która cechuje słuchaczy UTW. – Od początku istnienia uniwersytetu napotykałyśmy oznaki życzliwości. Jest ona

**Najbardziej zasłużeni otrzymali z rąk prezydenta Olsztyna Medaliony św. Jakuba**

OD LEWEJ:

**Na jubileuszowej gali pojawili się przedstawiciele władz i uczelni, którzy od lat wspierają uniwersytet**

KOLEJNE: **Abp senior Edmund**

**Piszczyński, który życzył, aby jak najdłużej wytrwali w tym pięknym dziele**

również obecna w nas samych, gdyż na każde społeczne wezwanie od razu jest odpowiedź. Nieważne, czy pomocy potrzebują rodacy z kraju czy z zagranicy – mówiła. – Jest w nas pęd do spełniania naszych ukrytych marzeń. Możemy wreszcie zrobić coś dla siebie. Bo tak jak wszyscy, żyjemy naszymi marzeniami. Nie powłoka jest bowiem ważna, ale to, co w sercu czujemy – zaznaczała pierwsza prezes UTW w Olsztynie.

Życzenia płynęły od przedstawicieli władz regionu, a także podobnych uczelni z Offenburga oraz Kaliningradu. Abp senior Edmund Piszczyński pogratulował i pobłogosławił zebranym, a prezydent Olsztyna Piotr Grzymowicz uhonorował najbardziej zasłużonych Medalionami św. Jakuba. – Życie nie musi się nudzić i w każdym wieku można znaleźć coś, w czym będziemy się realizować – mówił. – Powiem państwu coś, czego nigdy nie powiedziałbym młodemu ludziom. Życzę, żebyście byli wyczynowymi studentami. Bo w tym wypadku wieczny student brzmi dumnie!

## Konsekracja nowej świątyni w Kajkowie

# Jedyna w Polsce Monika

Choć wiele osób podważało sens tworzenia nowej parafii, **dziś żyje tu prawdziwa wspólnota**, która ma nowy kościół.

**W**szystko zaczęło się 10 lat temu, kiedy ks. Andrzejowi Ciuckowskiemu zaproponowano objęcie nowo powstałej parafii w Kajkowie. Zadanie nie było łatwe, bo trzeba było wybudować świątynię. Archidiecezja wykupiła teren dawnego GS-u, gdzie mieścił się wcześniej magazyn. Składowano tam różne produkty i skupowano skóry zwierzęce. Budynki były zniszczone, a w ścianach tyle soli, że trzeba było malować tymczasową kaplicę kilka razy w roku.

Ks. Andrzej nie przeraził się trudnościami i podjął wyzwanie. Na początku zamieszkał przy parafii Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny w Ostródzie, z której wydzielono teren dla nowej wspólnoty. Pierwsze reakcje mieszkańców były różne. Jedni cieszyli się i pomagali w porządkowaniu terenu, inni marudzili, że niepotrzebny jest kolejny kościół.



Moment namaszczenia ołtarza przez abp. Wojciecha Ziembę

Choć inicjatywa utworzenia nowej wspólnoty wyszła od części mieszkańców, pierwsza kolęda była trudna. Ks. Andrzej musiał się nasłuchać.

Młody proboszcz zabrał się do roboty. Wraz ze swoim tatą rozpoczął przygotowanie miejsca do sprawowania Eucharystii. Już 13 lipca 2000 r. w szkolnej świe-

tlicy zaczął odprawiać Msze św. Dzięki pomocy abp. Edmunda Piszczka można było następnie przystosować zabudowania gospodarcze do pełnienia funkcji tymczasowej kaplicy, w której modlono się do 2004 roku.

– Od maja 2001 r. rozpoczęliśmy wykopy i budowę świątyni. Muszę wspomnieć śp. Antoniego

Cieloszczyka, architekta, który sporządził projekt i nic za to nie wziął – wspomina ks. Andrzej.

Zebrała się grupa ludzi aktywnych w parafii, którzy m.in. przeprowadzają zbiórki na budowę kościoła. Proboszcz zawsze ogłasza, na co zostały wydane pieniądze, i wyznacza kolejne cele. Jako priorytet przyjął budowę kościoła. Sam mieszka w wynajętym mieszkaniu.

– Dynamizm działań budowlanych przypisuję opiece św. Moniki, naszej patronki. Według mojego rozeznania, jest to jedyna parafia w Polsce pod jej wezwaniem. Przejrzałem ogólnopolski spis – mówi duszpasterz. Do Kajkowa sprowadzono nawet z Rzymu relikwie świętej. Uroczystość ich przyjęcia zgromadziła tłumy wiernych.

Dzięki zaangażowaniu ks. Andrzeja i ofiarności wielu osób, w tym roku można było dokonać konsekracji świątyni. Uroczystości przewodniczył abp Wojciech Ziemia. Obecny był także rektor WSD „Hosianum” ks. Władysław Nowak.

Arcybiskup Ziemia zachęcał wiernych do zaangażowania na rzecz budowy plebanii. – Pan Bóg ma już swój dom. Zadbajcie o to, żeby Jego sługa też miał gdzie mieszkać – mówił.

dm



Na zakończenie parafianie całowali konsekrowany ołtarz



Na uroczystości zgromadzili się wierni nie tylko z Kajkowa

Wraz z rozpoczynającym się rokiem akademickim, na uczelniach pojawiają się studenci, którzy **trafli tu dzięki Fundacji „Dzieło Nowego Tysiąclecia”**.

Na UWM w Olsztynie odpowiedzialna za promocję idei stypendialnej jest Beata Raczkowska, która sama korzysta z pieniędzy zebranych w Dniu Papieskim.

– Nie chodzi tylko o branie pieniędzy. Spotykamy się regularnie, aby ustalić sposoby promocji i wcielania w życie nauki Jana Pawła II. Siadamy przy ciastku i kawie, dzielimy się swoimi doświadczeniami, planami. Na olsztyńskiej uczelni studiuje około 20 stypendystów FDNT – mówi.

Dla wielu młodych z mniejszych miejscowości stypendium to szansa na realizację swoich marzeń. Bez finansowego wsparcia nie byłoby możliwe podjęcie studiów uniwersyteckich. – Chciałabym w przyszłości być nauczycielką. Po tegorocznych praktykach zdecydowałam się na nauczanie początkowe. Dzięki stypendium będzie to możliwe – opowiada Ewa Pyzak, pochodząca z Lutru.

Aby sprostać wymaganiom FDTN, nie wystarczy jednak tylko mówić o marzeniach, ale trzeba się uczyć. Jednym z wymagań jest osiągnięcie minimalnej średniej ocen 4,0.

Marzeń i ambicji jest tak dużo, jak wielu jest studentów. Leszek Koziątek pochodzi z małej wioski, gdzie mieszka około 70 osób. Dla mło-

Kolejna zbiórka na stypendia dla młodzieży

## Kasa dla prymusa



Od lewej: Leszek, Beata i Ewa studiują na UWM w Olsztynie dzięki pieniądzom zbieranym w całej Polsce w Dniu Papieskim

dych ludzi nie ma tam perspektyw, niewiele się dzieje. – Studiuje informatykę. Potem chciałabym zostać żołnierzem zawodowym albo policjantem. Interesuje mnie wszystko, co związane jest z informatyką, robotyką i komputerami – opowiada. Może w przyszłości będzie obsługiwał radary lub patrioty? Program stypendialny obejmował go już w czasach gimnazjalnych. Dzięki temu mógł zaoszczędzić nieco pieniędzy

na uniwersytecki start. Stypendium wystarcza na opłaty, zostaje trochę na wyjście do kina czy dobrą książkę.

Wszyscy troje zachęcają do ofiarności w dzień zbiórki. Nie dla siebie, ale dla wszystkich. – To szansa osobistego rozwoju. Fundacja stwarza możliwości do przezwycięzania ograniczeń – mówi Beata.

Ks. Piotr Sroga



Beata Raczkowska jest rzecznikiem prasowym FDNT



Ewa Pyzak pochodzi z Lutru. Chce być nauczycielką klas I–III



Leszek Koziątek chce pracować w przyszłości jako informatyk w wojsku

### zapowiedzi

#### IKCh w Olsztynie zaprasza na:

- Spotkanie modlitwne duszpasterstwa kobiet i nabożeństwo do św. Joanny Beretty Molli – **12 października** o godz. 17.
- Wieczór Beethovena, Mozarta i Bacha w interpretacji Wiesława Ostrowskiego – **13 października** o godz. 18.

- Koncert wokalnie-instrumentalny „Znacie, to posłuchajcie” w wykonaniu ks. Zbigniewa Stępnika (bas) i Lucyny Żołnerek (akompaniament) – **14 października** o godz. 18.
- XXI Sympozjum Papieskie „Jan Paweł II – Odwaga świętości”. W programie referaty: „Dlaczego świętość jest odwagą?” (ks. dr Zdzisław Kieliszek), „Jan Paweł II o świętości

świeckiego katolika” (Joanna Piotrowska) oraz koncert wokalnie-instrumentalny w wykonaniu Scholi Niepojętej Trójcy pod dyrekcją ks. kan. Piotra Podolaka. Sympozjum odbędzie się **18 października** o godz. 17. Miejscem spotkań jest siedziba Instytutu Kultury Chrześcijańskiej im. Jana Pawła II – Olsztyn, ul. Kopernika 47.

## PANORAMA PARAFII. pw. św. Jana Ewangelisty i Opatrzności Bożej w Bartągu

## Boże oko

W Bartągu przybywa mieszkańców.

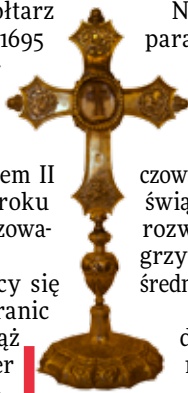
W ostatnich latach proboszcz ks. Leszek Kuriata **musiał wprowadzić dodatkową Mszę św. w niedzielę.** Szczególnie dużą frekwencją cieszą się nabożeństwa dla młodych małżeństw z dziećmi.



Ołtarz główny, wykonany w 1695 roku w warsztacie królewieckiego snycerza Izaaka Riga. W centrum znajduje się ukrzyżowany Chrystus

Parafia i kościół w Bartągu są jednymi z najstarszych w archidiecezji warmińskiej. Świątynia, wybudowana w I połowie XIV w., wiele razy rozbudowywana i modernizowana, jest dziś perełką architektury sakralnej. Szczególnie zachwyca ołtarz główny, wykonany w 1695 roku w warsztacie królewieckiego snycerza Izaaka Riga. W roku 1800 dobudowano wieżę, a przed rozpoczęciem II wojny światowej – w roku 1934 – kościół zmodernizowano i powiększono.

Choć rozbudowujący się Olsztyn zbliża się do granic Bartąga, wspólnota wciąż posiada silny charakter warmiński, dzięki obecności wielu rdzennych rodzin. Pierwotnie patronem parafii był św. Jan Ewangelista. W XVIII w., dzięki staraniom ówczesnego proboszcza ks. Tomasza Grema, erygowano Bractwo Opatrzności Bożej. Papież Pius VI wydał dwa breve dotyczące bractwa. Pierwsze, w którym jest mowa o przypisanym odpustach, skierował do biskupa warmińskiego Ignacego Krasickiego. Bractwo powstało, aby zmobilizować religijnie tamtejszą ludność. To spowodowało ruch pątniczy do bartąskiej świątyni. Wiele łosier pielgrzymuje także dziś, szczególnie z okazji odpustu



W bartąskiej świątyni znajdują się relikwie Krzyża Świętego

w ostatnią niedzielę sierpnia. Bractwo liczy obecnie około 500 osób z całego świata. Zdanie widniejące na obrazach Opatrzności brzmi: „Bóg patrzy i opatrzy”.

Niezwykle bogata historia parafii zawiera informacje o wielu znanych Warmiakach. Jednym z nich jest sługa Boży ks. Otto Langkau. Za jego proboszczowskich czasów rozbudowano świątynię i przystosowano do rozwijającego się ruchu pielgrzymkowego. Było to bezpośrednio przed II wojną światową.

W pamięci mieszkańców do dziś zachował się moment wyzwania Bartąga przez czerwonooarmistów, dokładnie 22 stycznia 1945 r. Kilkanaście osób schroniło się na plebanii. Gdy sowieccy żołnierze zapukali, ks. Langkau powiedział gospodyni, która chciała otworzyć drzwi, że jeśli wróg puka, to rzeczą męską jest je otworzyć. Tak też się stało. Wtedy padł strzał i bartąski proboszcz zmarł na progu parafialnego domu. Żołnierze wycofali się, nie przeszukując plebanii.

Obecnie parafia nieustannie się rozwija. Opieką duszpasterską objęte są następujące miejscowości: Bartąg, Bartążek, Ruś i Gagławki. W każdej z tych wiosek działała koła Żywego Różańca. Osiedlanie się nowych mieszkańców ma wpływ na duszpasterstwo. W ostatnich latach proboszcz ks. Leszek Kuriata musiał wprowadzić dodatkową Mszę św. w niedzielę. Podczas Eucharystii dla małżeństw z dziećmi dialogowane kazanie i specjalne śpiewy ułatwiają wprowadzenie w życie religijne najmłodszych.

Od roku w parafii działa prezentujący wysoki poziom chór pod przewodnictwem ks. Grzegorza Mocarskiego. Proboszcz ceni sobie dobrą współpracę ze strażakami, którzy także angażują się w oprawę uroczystości kościelnych. Owocuje również dobra współpraca z władzami gminy Stawiguda, dzięki czemu można realizować projekty służące mieszkańcom Bartąga i okolic.

**Ks. Piotr Sroga**

## Zdaniem proboszcza



– Tworzymy żywą wspólnotę. Mieszka tu wiele młodych rodzin, i jest do dar, ale także wyzwanie.

Naszą specyfiką jest także obecność wielu Warmiaków. Mogę powiedzieć, że oni uczą mnie tej parafii. Uczą mnie historii tej ziemi, a jest to konieczne do prawidłowego duszpasterzowania. Wierni chętnie angażują się w życie parafii.

Przykładem mogą być propozycje duszpasterskie, które spotkały się z licznym odzewem parafian.

W ostatnim czasie na przykład byliśmy na pielgrzymce w Rzymie, wcześniej w Wilnie, Łagiewnikach. Powstała kaplica Miłosierdzia Bożego, odwiedzana codziennie przez mieszkańców Bartąga.

Planujemy dlatego pielgrzymkę śladami św. Faustyny Kowalskiej. Pragniemy także sprowadzić relikwie tej świętej do naszej świątyni.

Przykładem aktywności świeckich jest także teatr, który działa we współpracy z parafią.

W piwnicach plebanii wystawiono już kilka przedstawień dla dzieci i dorosłych.

W ostatnim czasie zrealizowaliśmy także kilka inwestycji w świątyni, obecnie pracujemy nad ociepleniem plebanii.

**Ks. Leszek Kuriata**

Urodzony w roku 1966. Święcenia kapłańskie przyjął w 1991 r. Był przez wiele lat proboszczem w Bartołtach Wielkich. W Bartągu jest gospodarzem od 4 lat.

## Zapraszamy na Msze św.

W niedzielę: **8.00, 10.30, 12.00, 18.00**  
W dni powszednie: **18.00**

